

84022

III

mag. St.  
Druk.



# Spis materji w tej księce znajdujących się

1. Obrar Batrioty i pseudo-patrioty.
2. Przy me wodne, ale krwawe
3. Deklaracyja
4. Nota Stachelbarga
5. Trzy noty inne
6. Deklaracyja Bosty
7. Sześć not
8. Bulla papieżka po polsku i po łacinie
9. Dwie noty inne
10. Kopia listu urzędowego Kommissarza pruskiego Borsche
11. Nota D. Engeströma
12. Ofiara Stana ryckiego na powiększenie i utrzymanie ud trawowych
13. Ja lepiej trzymam o kradu
14. Fragment Biblii Sargowickiej
15. Głos tenar polak myśli
16. Do Stanisława Matuszowskiego do dzieła obchodu imienia
17. List Dzikana Winnickiego do Jm. Stanisława Sieromego Potolskiego
18. Wyznaczenie czasu na przyjęcie Delegacji
19. Najjaśniejszemu Stanisławowi Augustowi p. narzemu młotniwemu
20. Kopia listu Jm. Potolskich Hapsonickiej do Sieromego Potolskiego
21. Wzwanie magistratu miasta wolnego Wiatkowa
22. Wiersz o koliczności kopytłucy 37<sup>ty</sup> maja
23. Wiersz o koliczności domniemnego wydziału nad mchalemi p. Jm. Rosinowski
24. Wiersz do Rosinowski
25. Głos Jm. Gommolinickiego Jm. Jm. Wroblewskiego
26. Owiaderzenie Stanisława Jagiellońskiego do Włodzisława Włodzisłowskiego
27. Głos Jm. Włodzisłowskiej m. d. dnia 21. maja 1792 r.



84022

III



Druckr. Rodnicki  
3106 37/38  
A. N. 12



NAYIASNIEYSZEMU  
STANISŁAWOWI AUGUSTOWI  
PANU NASZEMU MIŁOSCIWEMU

*Day BOŻE nam w naydłuższe lata Panującemu na po-  
dziękowanie za utworzoną Jego Oycoustką starannością,  
Konstytucją Dnia 3. Maia Roku zeszłego; przez Dele-  
gowanego od Ziemi Stężyckiej, Ignacego HUSARZE-  
WSKIEGO Stolnika Stężyckiego, dnia 3. Maia 1792. u  
Tronu złożone podziękowanie i Proźby.*

---

NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE NASZ MIŁOSCIWY !

**W** życiu moim dziś dopełniam naymilszy obowiązek wło-  
żony na mnie, i z Kolegą od Ziemi Stężyckiej Obywatelów,  
wiernych poddanych Waszey Krolewskiej Mości Pana Naszego  
Miłościwego.

Zdarzenie szczęśliwe dało, że w Dniu tym, który dziś Po-  
lak święci duszą i sercem, i święcić będzie, póki Imienia Pol-  
skiego stanie, iako dzień odrodzenia jego, w dniu Święta Imie-  
nin W. K. Mości Pana Naszego Miłościwego.

Nayiasniejszy Panie, od tego nigdy dosyć niewyflawione-  
go momentu, w którym wyiawione z ust W. K. Mości Pana Na-  
szego Miłościwego głośnie na całą Europę, a szczęśliwe dla  
Narodu Naszego Hasło, KROL z Narodem, Narod z Krole-  
m nie masz inż żadnego oddziału. Kto święci Krola błogosławi  
Narodowi, kto kocha Oyczyznę, błogosławi Krolowi. Zyi Kro-  
lu póty, póki nie zobaczysz wlystkich Twoich prac i starań  
skut-



skutkow ugruntowanych, i pòki sam sobie nie powiesz: Już teraz sýt iestem dni swoich i ukontentowania, z ochotą przechdź do trwałego, i nigdy nie odmiennego,

Nayiaśnieyszy Panie, sławić Twoje Dzieła, zostawuję wymownym ustom, i szczęśliwym piorom, wszakże nie potrzebują one podchlebstwa naciągania rzeczy, łagodzenia okrucieństw mściwości, wymowki wojen nieśluszných, naizdozgoła nic tego nie potrzebują: uczynią dosyć, gdy tylko czynią Twoje iak ją wystawia. Niechay bez uprzedzenia i szczerze rostrząsną, w czas i okoliczności weyrzą, zobaczą w nich, i Oyczyzna Nasza, wiekami, i stopniami do zguby prowadzona była, i przyprowadzoną nad ostatnią przepaść, aż do zagładzenia Jmienia Polckiego dążącą, zobaczą w iakim zaburzeniu Oyczyzny ster obiałeś. Własną krwią go oblałeś, a nie porzucił ani na moment, pòki Jey z tego to Wiru otehlani nie wydobył, i na gruncie zabezpieczenia nie postawił, i pòki Narod obeyrzawłszy się na te usiłności, prace Twoje, nie wrócił Ci tego zaufania, które przeciwni zniszczyć usiłowali. Zaufania Dzieci Oycu swemu.

O iakże to miło było słyszeć Narodowi po tylekroć powtarzane Twoje z Tronu odezwy Oyca. Jestem Was wszystkim Oycem, niechcę tylko, żeby wszystkim dobrze było kochaney Oyczyźnie, nawzajem te dzieci z wyciągniętymi rękami do Tronu w zdarzonych trudnościach, KROLU! iestes Oycem nam wszystkim, przemow do nas, oświeć, pogodź, bo się sami pogodzić nie potrafimy. Nie iest że to usnością wzajemną, nie znajduję ja nic podobnego w Dzieciach Narodow, cofam myślenie do czasow Patryarchow. Widzę Patryarchę godzącego w rozrodzonych Familiach dzieci swoje: mają nam czego zażdościć obcy, mamy sobie czego winiszować takowego połączenia: zostawuję to Tamtym, iako wyżey rzekłem: ja mówię do serca Twego Nayiaśnieyszy Panie, mam honor znać serce Twoie od najmłodszego wieku Twego, i tego u siebie zaufania iestem, że go nikt lepiej znać nie może; w tym zaufaniu, nie znajduję sercu Twemu Pańskiemu miłszego tytułu, nad ten, powtarzając Oyca Oyczyzny, któremu się tłumaczę z włożonego na nas z Ko-

legą



legą obowiązku od Współ - Obywatelów Ziemi naszej. Który jest ten.

Złożyć Monarsze swemu winny hold naygłębszego uznanowania, który nie był od nich nigdy skażonym.

Nayczulsze podziękowanie za utworzoną Jego Oycowską starannością, Konstytucyą Roku zeszłego w dniu dziś obchodzonym, która nietylko Oyczyźnie Naszey dała błogosławione odrodzenie, ale i dla całego Narodu Ludzkiego jest Szlachetney wolności, i swobody człowieka. Konstytucyą, która nas upadających już, dzwignęła, i exystencyą nam naszą zabezpieczyła. Obcym influencyom, i Domowemu możnowładztwu tamę położyła. Konstytucyą, którą my, przed Bogiem na Zgromadzeniu naszym uroczyście duszą, i sercem zaręczyliśmy sobie: bronić życiem i majątkiem.

Donieść, iż zażywając już ślodyczy, tey to szczęśliwey Konstytucyi, za iay prawidłem zieschaliśmy się dnia i w mieysce Prawem oznaczone, i obraliśmy ( w zachowaniu naydoskonalszym przepisu Prawa ) w naywiększey spokojności Magistraturę nam dozwoloną, to jest: Sąd Ziemiański w Osobach w uchwały wyrażonych.

Złożyć wierno serca nasze Oycu Oyczyzny. Naydobrośliwszy Oycze ludzkości, a tym mocniej Narodu swego, Wspomnij w tym momencie na to wszystko, coś dobrego uczynił dla dzieci swoich.

Jle przykrości, gorakości, przeszkod, prac dla nich podjąłeś. Z drugiey strony wystaw sobie te dzieci, pełne uznanowania, przywiązania, wdzięczności sobie, gorliwie dążące do celu powszechnego dobra, który im wskazałeś, w tych rządzie racz nas łaskawie policzyć: w tych uczuciach Oycze Nayłaskawszy, a Panie Nasz Miłościwy składamy Ci serca nasze. Oby ! BOG wysłuchał modły nasze codzienne, które są te, aby Cię raczył zachować w iak naypóźniejszy lata, abyś patrzył na rokosz naszą, i następcom naszych, abyś w spokojności używał takiego ukontontewania, któreby Ci zgładziły przeszłe gorzkości.

I nay-



I nayspokorniejsze proźby. Ziemia nasza dla złej swoiey  
sytuacyi i innych przyczyn, nie może się nigdy spodziewać mieć  
z pomiędzy siebie ani Posła, ani Deputata. Obywatele zasmu-  
ceni, widząc się być odsuniętemi od chwalebney emulacyi do  
poług publicznych, Wolnią w nich chęci, ile razy się obey-  
rzą na tę tamę. Miłościwy Panie, racz Oycowską opieką swo-  
ią zaradzić temu, i smutek nasz, w radość nam przemienić.  
Także za Xieąż Benedyktynami Zgromadzenia Sieciechowskie-  
go, którzy gorliwie rozpoczęli Nauki normalne w Stężycy, o-  
fiarowali się tamże, lubo przytrudney dla siebie przez Wisłę  
przeprawie, wymurować swym własnym kosztem Szkoły i Col-  
legium. Oddalonemi są przecież od dobrodzieystwa Prawa,  
ktorego inni uczący doznają, będąc porównanemi do o-  
fiary dziesiątego grosza z Dobrami Ziemskimi. O toż samo  
prosiemy i za temi, przez co będą sposobnieyszymi wymuro-  
wania przedszego rzeczy zamierzonych, i utrzymywania onych.

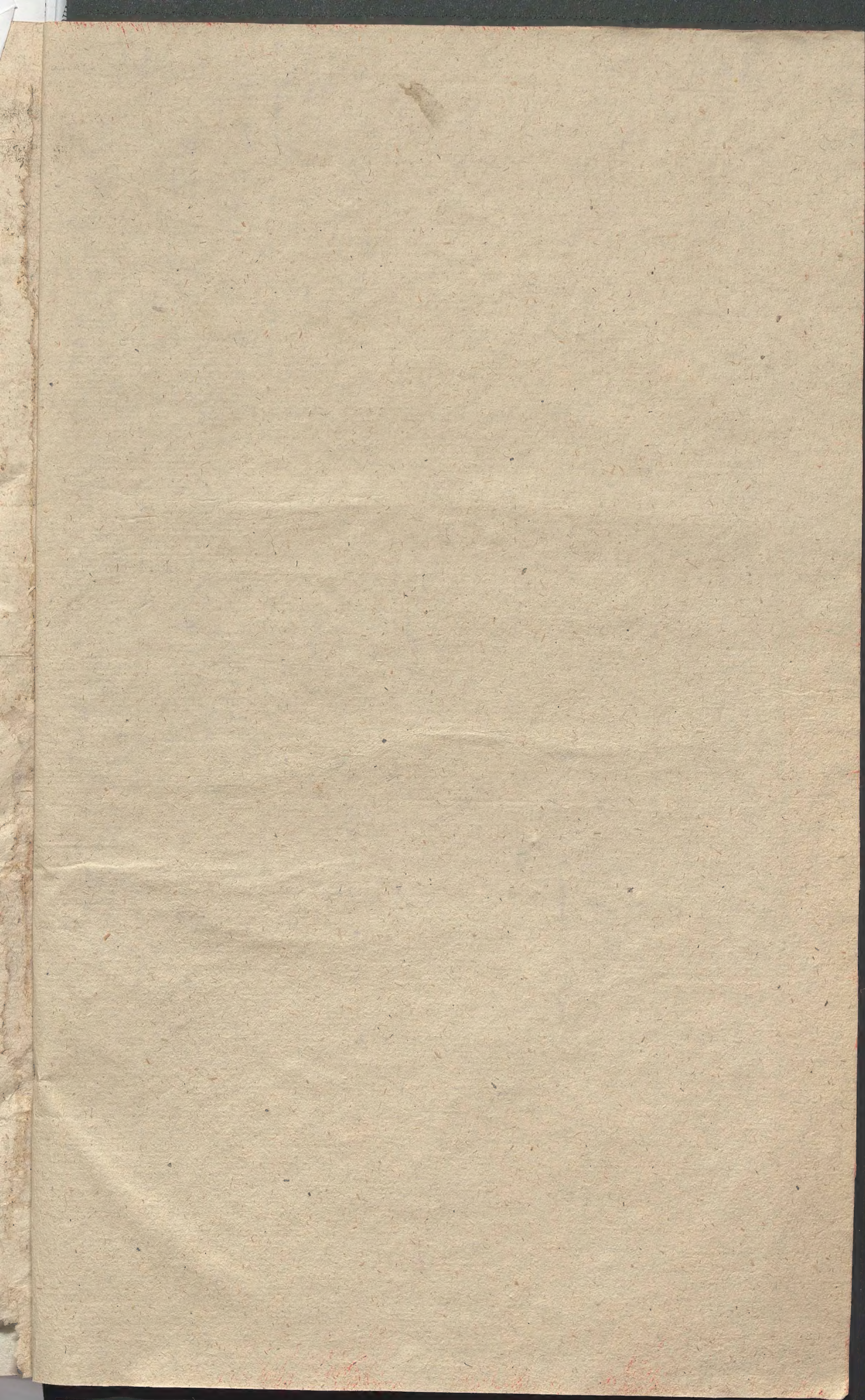
Te pokorne proźby w osobnym wypisaniu, iako i uchwałę  
Seymiku naszego, składam u Tronę w Miłościwe względy Wa-  
szey Krolewskiej Mości Pana Mego Miłościwego.

WASZEY KROLEWSKIEY MCI P. NASZEGO MILL.

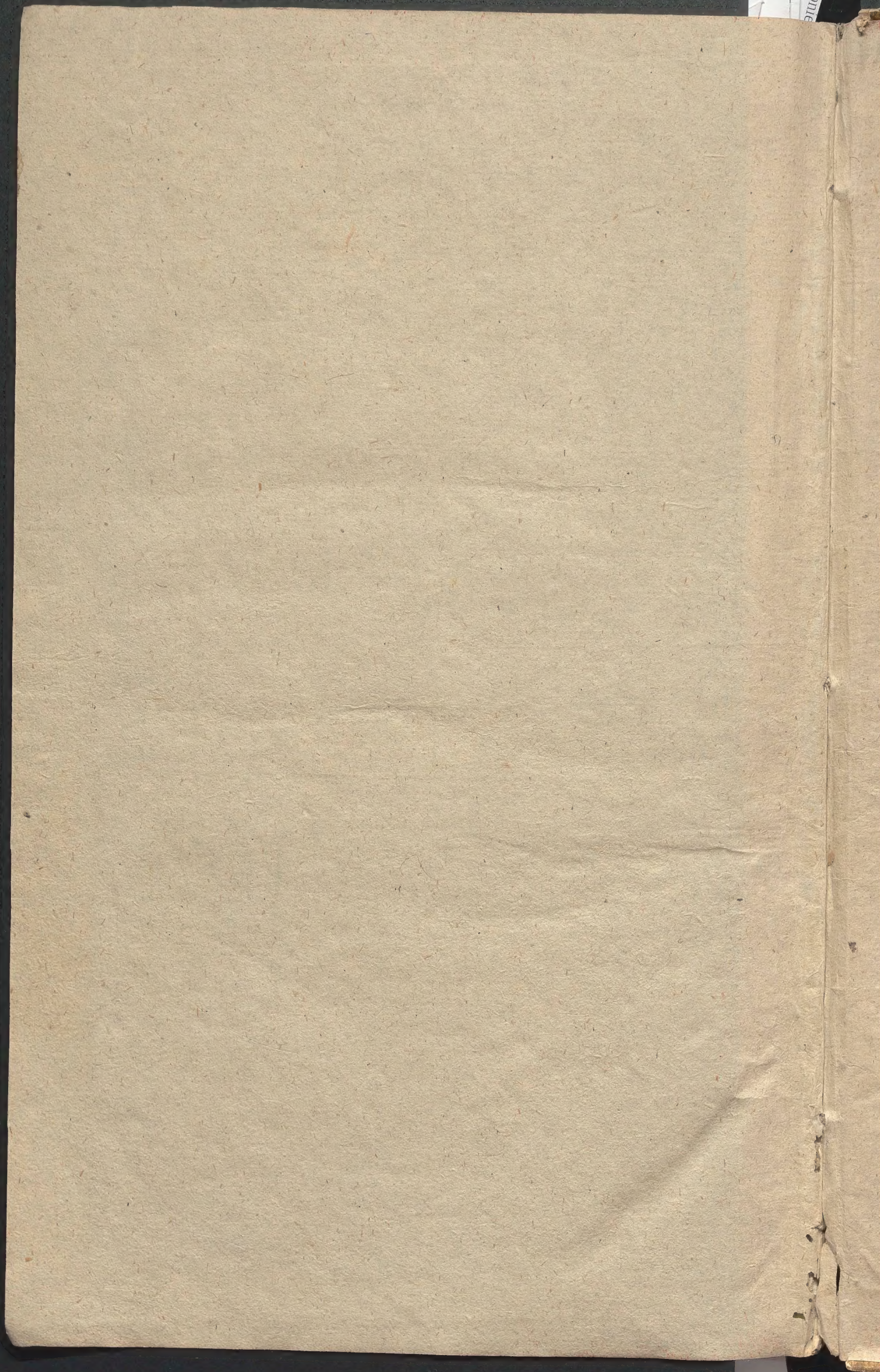
Wierny poddany.

*Ignacy Husarzewski Stol. i Delegowany Ziemi Stężyckiej.*

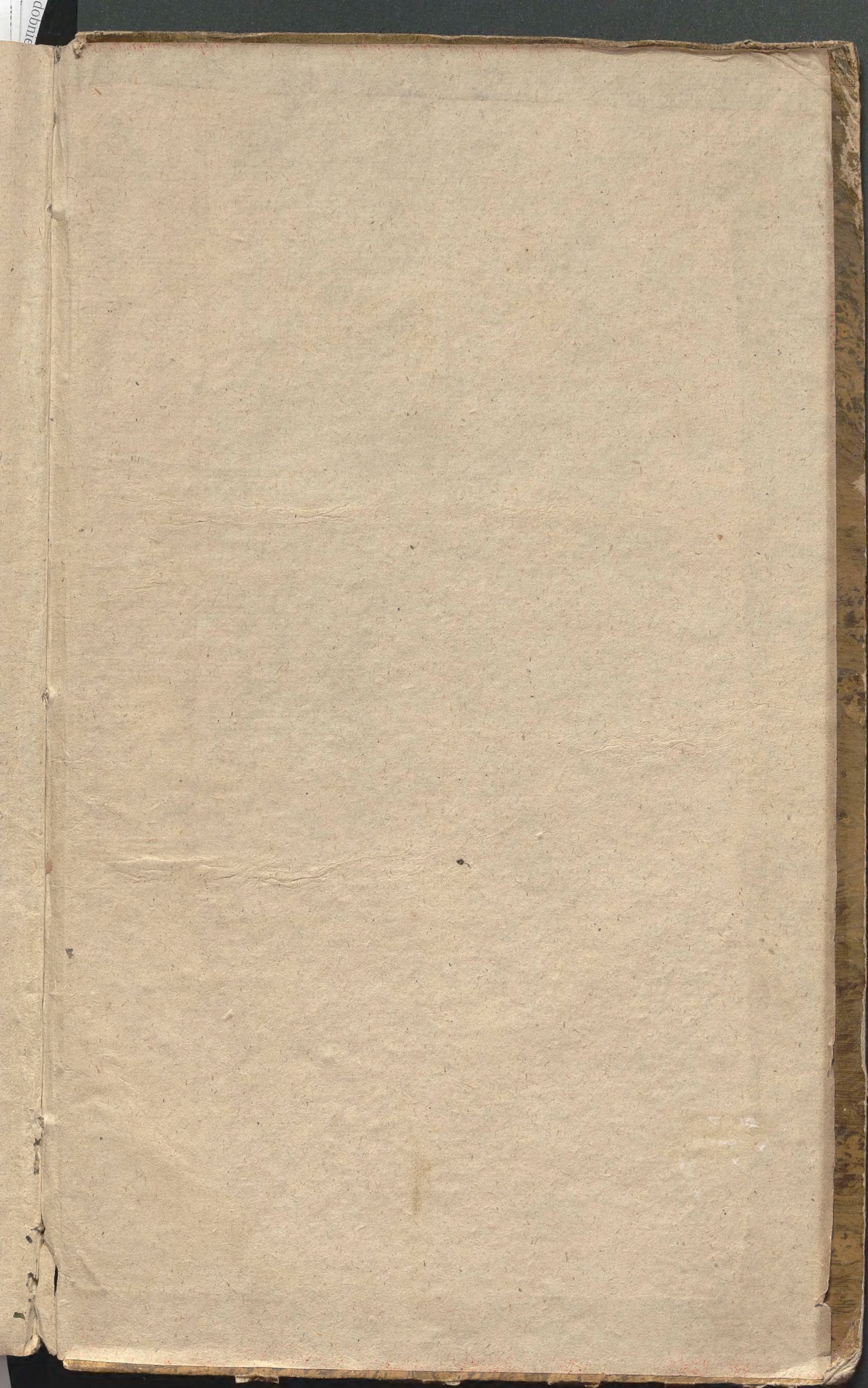


















69.

ZBIOR  
PISM  
CZASOWYCH

8.